

PIAST KOŁODZIEJ

Wydarzenia te miały miejsce w dawnych czasach kiedy na polskiej ziemi, mieszkali różne szczepy słowiańskie. Rządził tam podły Król Popiel, który za nic miał prawa pozostawione przez przodków. W małym grodzie nieopodal Kruszwicy żył w owym czasie kołodziej imieniem Piast. Był to człowiek pracowity, a ponadto słynął z ogromnej siły i dobrego serca. Nigdy nie odmawiał pomocy nawet obcym przybyszom. Piast miał żonę Rzepiechę, kobietę równie dobrą i pracowitą jak jej mąż. Jak przystało na prawdziwych Słowian Piast i Rzepiecha mieli gromadkę dzieci. Właśnie zbliżał się dzień postrzyżyn najstarszego syna Piasta.

Był to dzień niezwykły, kiedy chłopiec ukończył siedem lat, jego długie włosy były ścinane, co miało oznaczać że przechodził spod opieki matki pod opiekę ojca. Również tego dnia otrzymywał imię, które towarzyszy mu do końca dni. Cały gród świętował wraz z ojcem, uczta zazwyczaj trwała do rana. A każdy pozostawiał swoje prace na dzień następny. Polanie lubili i umieli ucztować, tak iż następnego dnia z ochotą wracali do swych obowiązków.

Kiedy rozpoczęła się uczta, do grodu zawitało dwóch nieznajomych, mieli ze sobą księgi, co oznaczało, że znają pismo. Wyglądali na głodnych i zmęczonych ciężką podróżą. Jak się później okazało zawitali do Kruszwicy, ale Król Popiel nakazał ich wygnąć z miasta. Dlatego udali się w drogę powrotną na południe skąd przybyli. Piast zaproponował aby usiedli przy stole razem z mieszkańcami grodu, posilili się i odpoczęli.

Kiedy więc przyszło do postrzyżyn, usadzono syna Piasta na krześle, a ojciec wówczas odciął solidny kosmyk włosów. Braw i okrzyków nie było końca, kiedy nastała cisza, każdy z mężczyzn oczekiwał z nadzieją w sercu iż to jemu jako następnemu Piast pozwolił obciąć kosmyk włosów swego syna. Wówczas kołodziej zwrócił się do przybyszów, aby i oni wzięli udział w postrzyżynach. Obcy natychmiast się zgodzili, a kiedy odcięli kosmyk włosów, nad głową młodzieńca wykonali dziwny znak, przypominający krzyż. Po czym każdy z nich głośno życzył chłopcu, mądrości i sławy, a także aby ród jego był największym z rodu Polan. Życzenia te sprawiły ogromne wrażenie na Piaście, tak, że kiedy chłopiec został ostrzyżony zwrócił się do przybyszów z prośbą aby nadali mu imię. Wówczas jeden z mężczyzn, wziął naczynie z wodą, polał głowę chłopca, wyszeptał jakąś